Nr 3. Rok III. Skierniewice, maj 1939 r. 10 gr.

Na Warcie

Jak głosować do Rady Miejskiej?

Dnia 14 maja wszyscy staniemy do urn wyborczych, by wybrać nowych ojców miasta. By nie zmarnować swego głosu, należy odpowiednio wypełnić kartę wyborczą.

Prawo wybierania (głosowania) posiada każdy obywatel polski, bez różnicy płci i wyznania, który w dniu 29 marca 1939 roku ukończył lat 24 i został umieszczony na spisach (listach) wyborców. Pozbawieni praw obywatelskich, pozbawieni wyrokiem sądowym praw rodzicielskich i opiekuńczych, wydaleni z wojska, wydaleni karnie ze służby urzędnicy państwowi i samorządowi, umieszczeni w domach pracy przymusowej, umieszczeni w zakładzie poprawczym lub w zakładzie dla obłąkanych i wreszcie osoby utrzymujące się z nierządu— nie posiadają prawa głosu. Jak widzimy więc, prawo wyborcze posiadają tylko ludzie pełni cnót obywatelskich.

Jak należy wypełniać kartki? Kartki do głosowania wyborcy przynoszą do lokalów z sobą. Kartki nie potrzeba wypełniać w lokalu wyborczym, lecz można wypisać nazwiska w domu. Można również przynosić kartki wypisane mechanicznie (drukowane). Kartki mogą być tylko koloru białego. Kartki innych kolorów, aniżeli białego, będą unieważniane. Każdy wyborca posiada **4 (cztery) głosy.** Kandydatów można wybrać sobie z listy z której się tylko podoba. Można nawet po jednym kandydacie wybrać z czterech list, gdyby cztery listy w danym okręgu były zgłoszone i zatwierdzone przez Główną Komisję Wyborczą. Więcej nazwisk jak cztery na kartce wypisywać nie wolno. Czterech głosów na jednego kandydata oddać nie można bo ustawa nie zezwala. **Wyborca** na **jednego** kandydata może **oddać tylko jeden głos.** Wyborca może zrezygnować z pozostałych trzech, dwóch lub, jednego głosu i wypisać tylko na kartce jedno nazwisko, lub dwa, względnie trzy nazwiska. Żadnych dopisków na kartce nie należy robić.

Krzykała
Milczek
Golec
Syty

Wzór dobrze wypełnionej kartki.

Imion przy nazwiskach pisać nie potrzeba, o ile w danym okręgu nie ma dwóch kandydatów o jednakowych nazwiskach. Kartki o ile nie są drukowane, muszą być wypełniane czytelnie.

Głosować wolno tylko **na kandydatów** ze swojego okręgu i umieszczonych na listach urzędowych, które zostaną porozlepiane na murach miasta na trzy dni przed głosowaniem. Oddanie głosu na kandydata umieszczonego na liście w innym okręgu, lub też oddanie głosu na kandydata nieumieszczonego na liście kandydatów-powoduje unieważnienie kartki.

Co należy z sobą zabrać, idąc do lokalu wyborczego? Członkowie Komisji wyborczych wielu z nas napewno znają — i od tych nie będą wymagać dowodów osobistych.

Jednak, idąc do urny wyborczej, trzeba zaopatrzyć się w dowód tożsamości. Dowód osobisty, książeczka wojskowa, legitymacja

ubezpieczalni społecznej, legitymacja urzędnicza i t. p. dowody z fotografią, zaopatrzone okrągłą pieczęcią instytucji wystawiającej, mogą służyć do wylegitymowania się. Gdy wreszcie ktoś nie ma żadnego dowodu, to dwie znane osoby członkowi komisji wyborczej mogą stwierdzić tożsamość osoby.

Kopert z sobą przynosić nie wolno. Koperty wyborcy otrzymywać będą przy urnach. Oddanie kartki w kopercie przyniesionej z sobą powoduje utratę głosu.

Aźeby nie tracić czasu swego i innych skoro już podejdzie się do stołu, na którym leżą spisy wyborców, odrazu należy powiedzieć nazwę **ulicy**, przy której się mieszka Nr domu, swoje nazwisko i imię, zawód i wiek.

Ponieważ okręgi zostały podzielone na 2 obwody, aby wyborcy mieli bliżej do lokali wyborczych, trzeba przed udaniem się do lokalu wyborczego sprawdzić w którym obwodzie należy głosować, bowiem zdarza się, że ktoś stoi w kolejce (w ogonku) 20 minut a po przyjściu do stołu dowiaduje się, że jego ulica głosuje w innym lokalu.

Podział okręgów na obwody, jak już wspomniałem dokonany został tylko dla udogodnienia wyborcom oddania głosów. Na przykład wyborca VI okręgu, zamieszkały w pierwszym obwodzie może oddać głos na kandydata zamieszkałego w drugim obwodzie VI okręgu. Tylko głosy z obu obwodów razem dodane będą decydowały o wyborze kandydata.

Głosowanie rozpocznie się o godzinie 9 rano i trwać będzie do 9 wieczorem. Nie należy czekać na ostatnią godzinę, by uniknąć natłoku. Paniom, które wstydzą się swoich 24 lat, nie radzę z oddaniem głosu czekać do zmroku, bowiem uczeni przepowiadają na 14 maja piękny wieczór, to też lepiej głos oddać w dzień a wieczór mieć na spacer. Nie należy uchylać się od oddania głosu, by sąsiedzi nie pomyśleli, że pozbawieni jesteśmy praw obywatelskich, za jakieś brudne czyny.

Gdzie głosujemy. Okręg I.

Obwód pierwszy, ulice: Nowobielańska, Samotna, Jasna, Łowicka — głosują w lokalu Kolejowego Przysposobienia Wojskowego (dawna „Kultura") **obwód drugi,** ulice; Bielańska, Bolimowska, Czerwonka, Rolna, Sienna, Widok, Wiejska, Zielona—głosują w Szkole Pow. Nr 1 przy ul. Mickiewicza.

Okręg II.

Obwód pierwszy, ulice: Lelewela obecnie Reymonta), Mickiewicza, Domy kolejowe, Szkolna, Sobieskiego, Intendencka — głosują w w Gimnazjum Kupieckim przy ulicy Lelewela. **Obwód drugi,** ulice; Sienkiewicza, Szpitalna, Mazowiecka, Reymonta, Szeroka, Miedniewicka, Mszczonowska, Podleśna — głosują w Domu Zdrowia przy ulicy Sienkiewicza.

Okręg III.

Obwód pierwszy, ulice: Gałeckiego, Osada Pałacowa, Żwirki, Plac Wigury, 3-go Maja, Jagiellońska, Średnia — głosuje w lokalu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny przy ulicy Gałeckiego 7. **Obwód drugi,** ulice: Nowy Plac Targowy, Słoneczna, Czysta, Plac Florjana, Kościelna, Podrzeczna, Senatorska, Prymasowska — głosują w Łaźni miejskiej przy ulicy Czystej.

Okręg IV.

Obwód pierwszy, ulice: Cicha, Plac Targowy, Ogrodowa, Długa, Wspólna — głosują w Przedszkolu Miejskim przy ulicy Ogrodowej. **Obwód drugi, ulice**: Strobowska, Kilińskiego Koszarowa, Graniczna, Kątna, Rawska, Trzcińska—głosują w lokalu Towarzystwa Rzemieślniczego przy ul. Rawskiej.

Okręg V.

Obwód pierwszy, ulice: Rynek, 6-go Sierpnia, Okrzei, Krótka, Mireckiego — głosują w Magistracie (Biuro Opieki Społecznej parter **Obwód drugi, ulice**: Batorego, Stanisławska, Łuczyńskiego — głosują w Szkole Pow. Nr 4.

Okręg VI.

Obwód pierwszy, ulice: Traugutta, Poniatowskiego, Młynarska, Balcerowska, Zadębie, Domy wojskowe, Legionów, Harcerska, Strzelecka, Sokolska, 1 Maja, Sosnowa, Listopadowa, Szopena, Racławicka, Kozietulskiego — głosują w Szkole Powszechnej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ulicy 1 Maja. Obwód drugi ulice: Piłsudskiego, Moniuszki, Zwierzyniecka, Kościuszki, Makowska, Nowobielańska, Sobedjany, Ławki, Plantowa—głosują w Szkole Powszechnej przy ulicy Senatorskiej.

K. M. Lewandowski

Kandydaci listy
Narodowo - Gospodarczej.

Od 17 do 23 kwietnia, w Sali Domu Sejmikowego, odbywały się zgromadzenia mieszkańców poszczególnych okręgów wyborczych, które zgłosiły kandydatów na radnych. Wśród złożonych podpisów, pod kandydatami, na listach zgłoszeń, znaleść można wszystkie stany. Począwszy od właścicieli domów, kupców, rzemieślników, urzędników, pracowników kolejowych i skończywszy na robotnikach. Wszyscy po szerokiej dyskusji zgodnie zgłosili kandydatów.

Kandydaci z Okręgu I:

1) Pieńczykowski Wacław, lat 38 adwokat, Reymonta 9.
2) Caban Władysław, lat 43, prac. P. K. P Łowicka 77 dom własny.
3) Gawroński Antoni, lat 46, prac, P. K, P. Nowobielańska dom własny.
4) Bąk Stanisław, lat 31, urzędnik M. S. W., Czerwonka 54.
5) Krychniak Stanisław, lat 42, prac. P. K. P. Bolimowska 47.
6) Swalski Antoni, lat 68, emeryt P. K. P. Wiejska dom własny.
7) Chwilczyński Piotr, lat 39, pracownik P.K.P. Jasna dom własny.
8) Kamecki Antoni, lat 65, felczer wet. Nowobielańska dom własny.

Z okręgu II:

1) Maciejewski Szczepan. lat 43, rolnik, ulica Sobieskiego S. G. G. W.
2) Tarnowski Anatoliusz, lat 44, dyrektor gimn. Lelewela 14.
3) Winiarski Bolesław, lat 49, urzędnik kolejowy Sobedjany 13.
4) Nowak Józef, lat 35, sekretarz Sądu, ulica Mickiewicza 16.
5) Orłowski Aleksander, lat 51, stolarz, ulica Sienkiewicza 18.
6) Ohde Stanisław, lat 46, urzędnik kolejowy, ul. Sienkiewicza 24.
7) Jakubowski Jan, lat 39, nauczyciel, Gałeckiego 12.
8) Sławiński Antoni, lat 52, ślusarz, ulica Mazowiecka 9.

Z okręgu III:

1) Krzemiński Z-ca notariusza Senatorska 25,
2) Górecki Jan, lat 50, stolarz Gałeckiego 10.
3) Pawlak Wład. lat 43, urzędnik, Os. Pałacowa.
4) Stasiak Franciszek, lat 35, kier. kanc. Wojsk., Mickiewicza 12.
5) Kaczorowski Józef, lat 30, fryzjer, Senatorka 31.
6) Godosz Antoni, lat 56, monter, Wigury 1.
7) Wesołowski Władysław, lat 50, felczer, Senatorska 27.

W IV Okręgu listy nie wystawiono.

Z okręgu V:

1) Kaczyński Stanisław, dyrektor gimnazjum, Sienkiewicza 10.
2) Medyński Marian, lat 43, nauczyciel, Rynek 18.
3) Taczałka Kazimierz, lat 46, piekarz, Batorego 12.
4) Chryniewiecki Kazimierz, lat 49, prac. P.K.P, ul. 6-go Sierpnia, dom. własny.
5) Skorupski Stanisław, lat 34, stolarz, Batorego 47, dom własny
6) Szafrański Józef, lat 47, szewc, Batorego 43.
7) Śledź Antoni, lat 35, prac. P.K.P., Stanisławska, dom własny.

Z okręgu VI:

1) Grabowski Władysław, lat 50, kierownik huty, Kościuszki- - dom własny.
2) Malinowski Jan, lat 48, urzędnik P. K. P. Sobedjany 9.
3) Lewandowski Konst. Miecz..,lat 35, urzędnik państw., Zwierzyniecka-dom własny.
4) Szczepaniak Józef, lat 42, nauczyciel, Listopadowa 10.
5) Nowicki Wacław, lat 45, pracownik kolejowy, Zadębie 42.
6) Siekowski Stefan, lat 44, pracow. kolejowy, Nowomiejska -dom własny.
7) Nowak Michał, lat 42, prac. kol., Ławki — dom własny.
8) Szymczak Antoni, lat 39, prac. P.K.P, Sosnowa 2.

Narodowo-gospodarcze odrodzenie miasta — to zadanie jakie nałożono na obecnych kandydatów, a przyszłych radnych.

Ofiara na F.O.N.

Zarząd miasta Skierniewic, zamiast wieńca na grób ś.p. Konrada Strzelczyk-Łukasińskiego ofiarował na F. O. N. złotych 25.—

SŁÓW PARĘ o RADNYCH.

Celem zorientowania sie, jak zamiarują go spodarować miastem przyszli radni, wysłaliśmy współpracownika naszej Redakcji o przeprowadzenie wywiadu. (Wielu kandydatów odmówiło udzielenia wywiadu)
Kandydat Okręgu I, pan CHWILCZYŃSKI T. maszynista kolejowy zam. przy ulicy Jasnej 9, dom własny, sekretarz Towarzystwa Przyjaciół Bielan.

Kandydat Okręgu I, CABAN WŁADYSŁAW, pracownik P.K.P., zamieszkały przy ul, Łowickiej 77—dom własny. Były radny członek Zarządu Opieki Szkolnej, członek Straży Ogniowej i wielu innych organizacji.

Kandydat Okręgu I, p. BĄK STANISŁAW magister matematyki, pracownik Ministerstwa Spraw Wojskowych, zam. przy ulicy Czerwonka № 54 dom własny.

Kandydat Okręgu I, pan KRYCHNIAK STANISŁAW, pracownik P. K. P. w Grochowie, zamieszkały przy ulicy Bolimowskiej № 47. Wybitny działach społeczny.

Kandydat Okręgu I, pan GAWROŃSKI ANTONI, pracownik P. K. P., zamieszkały przy Nowobielańskiej 26a- dom własny.

Kandydat Swalski Antoni, emerytowany maszynista P. K. P., zamieszkały przy ulicy Wiejskiej 7 dom własny, prezes Towarzystwa Przyjaciół Bielan.

Wymienieni kandydaci po wejściu do Rady natychmiast zamierzają „dopuścić atak" o „podniesienie wzwyż" przedmieścia Bielan, bowiem wszyscy zgodnie stwierdzają, że Bielany traktowane były do dziś po macoszemu.

Kandydat Okręgu II, pan ORŁOWSKI ALEKSANDER, lat 52, mistrz stolarski, zam. w Skierniewicach od 35 lat, przy ulicy Sienkiewicza. Pan Orłowski tak mówi:

—Bolączek miasto ma bardzo wiele. Brak kanalizacji, wodociągów, brak na wielu ulicach chodników, a nawet bruków, zły stan mieszkaniowy, który przeważnie odczuwa klasa ludzi pracujących — to potrzeby na najbliższy okres czasu które trzeba w miarę funduszów realizować.

Kandydat Okręgu II, OHDE STANISŁAW, lat 46, urzędnik kolejowy, zamieszkały przy ulicy Sienkiewicza 24, wyznania rzymsko-katolickiego, były radny. Uczestnik walk o niepodległość Polski w latach 1912—1920, b. legionista I Brygady Józefa Piłsudskiego, członek Zarządu Federacji Polskich Obrońców Ojczyzny, prezes Stowarzyszenia Uczestników Ruchu Niepodległościowego, członek Zarządu Związku Legionistów Polskich Odznaczony Odznaką I Brygady J.P. „Za Wierną Służbę", „Krzyżem Niepodległości" „Krzyżem Zasługi" i wieloma medalami, zapytany jak chciałby urządzić nasze miasto w najbliszej przyszłości — odpowiada:

—Nic nikomu nie obiecuję, ani nigdy nie obiecywałem. W poprzedniej kadencji zrobiliśmy bardzo wiele, nikt nam tego nie zaprzeczy. Siedzieć bezczynnie w Radzie nie będziemy. Ażeby Skierniewice doprowadzić do „szczytu możliwości różnych urządzeń" potrzeba wiele set tysięcy złotych. Napewno przy dobrej gospodarce uda się nam wiele dokonać i wierzę, że za pięć lat Skierniewice będą pięć razy piękniejsze.

Kandydat Okręgę II. **Maciejewski Szczepan**, lat 43, rolnik z pola doświadczalnego S.G.G.W., zamieszkały przy ulicy Sobieskiego, wyznania rzymsko-katolickiego, były radny, uczestnik walk o niepodległość Polski, ochotnik **Armii Polskiej** w 1918-1921 roku. Obecnie działacz społeczny: między innymi członek Zarządu Federacji Polskich Związków Ojczyzny, prezes Koła Podoficerów Rezerwy w Skierniewicach, członek Zarządu Ochotniczej Straży Ogniowej, członek Komitetu Budowy Gimnazjum Żeńskiego. Odznaczony „Medalem za Wojnę" i „Krzyżem Zasługi", zapytamy jak chciałby urządzić w przyszłości nasze miasto, z uśmiechem odpowiada:

— Zrobiłoby sie wiele, ale trzeba też liczyć się z możliwościami płatniczymi obywateli. Nie można nakładać nowych podatków, lecz w obecnych ramach możliwości dźwigać trzeba miasto wyżej. W ostatnich pięciu latach zrobiliśmy bardzo dużo. Wygląd Skierniewic zmienił się na lepsze. Dawne Skierniewice — to dziura prowicjonalna, obecne — to piękne miasteczko. Kanalizacja, wodociągi, nowe budynki dla szkół powszechnych i wykończenie gimnazjum żeńskiego, uregulowanie rzeki Łupi, wreszcie zabrukowanie ulic — to program gospodarki miejskiej na następne pięć lat. Chciałbym też ażeby przyszła Rada zajęła sie odżydzeniem miasta, bowiem rzemiosło i handel dzierżą u nas przeważnie żydzi.

Kandydat Okręgu II, pan WINIARSKI B. lat 49, Urzędnik P. K. P., zam. przy ulicy Sobedjany 13. Od najmłodszych lat bierze udział w walkach o niepodległość Polski. **W** 1911 r. za pracę polityczną został zesłany na Syberię. W 1918 roku powraca do kraju z niewoli niemieckiej. W 1919 roku wstępuje, jako ochotnik, w szeregi Armii Polskiej. Na terenie naszego miasta zamieszkuje od 1919 roku. Specjalnie oddaje się pracy społecznej na terenie szkolnictwa powszechnego. Przede wszystkim bardzo wydatnie zaznaczyła się jego praca w Kole Opieki Rodzicielskiej. W dowód uznania zasług

położonych dla rozbudowy szkolnictwa Kurator Okręgu Warszawskiego mianuje go członkiem Koła Budowy Szkół Powszechnych. Odznaczony Krzyżem Zasługi i innymi. Zapytany czego oczekuje od przyszłej Rady, odpowiada — Najbardziej leży mi na sercu dobro dziatwy szkolnej, a więc chciałbym by wszystkie szkoły otrzymały własne wygodne budynki. Założenie w różnych częściach miasta ogródków dla dzieci. Uregulowanie rzeki Łupi na terenie parku. Uporządkowanie parku. Uregulowanie drogi pro wadzącej do szkoły powszechnej (w daw. Kulturze), bowiem w dni słotne dzieci brnąć muszą po błocie. Zorganizowanie Chrześcijańskiej Szewskiej Centrali, na podstawach kooperatywy by uniemożliwić wyzysk chałupników przez element żydowski. it.p.

Kandydat Okręgu III. PAWLAK WŁADYSŁAW, Intendent Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Urodzony w 1895 r. Ukończył szkołę handlową w Zgierzu w 1913 r., kursy handlowo-buchalteryjne w Łodzi w 1915 r., gdzie w tym ostatnim czasie pracownł jako kie rownik przedsiębiorstwa handlowego. Później do roku 1916 przebywał w Westfalii, tam roztaczał jednocześnie opiekę prawną nad przymusowo wywiezionymi z Kraju rodakami w porozumieniu z Komitetem Opieki nad Wychodźcami, w Berlinie i prowadził propagandę niepodległościową, za co został wtrącony do więzienia Zwolniony do sprawy sądowej, na skutek interwencji posła Trąpczyńskiego, ówczesnego prezesa Koła Polskiego do parlamentu w Berlinie, zbiegł do Kraju i pracuje konspiracyjnie w Pol. Organizacji Wojsk. Tropiony przez niemców w początkach 1918 r., omal w chwili powtórnego atesztowania, w celu zatarcia śladów, pod fałszywym nazwiskiem wyjeżdza do Berlina, jako robotnik, gdzie wstępuje do Poznańskiego Oddziału Związku Młodzieży Kupieckiej i nadal prowadzi propagandę niepodległościową wśród tamtejszych rodaków. Wyśledzony, w połowie 1918 r. powtórnie ucieka do Kraju, nadal pracuje pod rozkazami P.O.W. i bierze udział w rozbrajaniu okupantów, poczym zapada na płuca. Jeszcze jako rekonwelescent w grudniu zostaje powołany na stanowisko kierownika dzielnic przy państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Łodzi, oraz oddziału lotnego. Organizuje dalsze dzielnice i tłumi zaburzenia bezrobotnych podsycanych przez komunistów, drogą wygłaszania uspokajających przemówień i szybkiej wypłaty zapomóg otumanionym robotnikom oblegającym i niszczącym urządzenia fabryk, a jednocześnie domagającym się uruchomienia już zdewastowanych przez niemców maszyn.

Po zorganizowaniu, wzmocnieniu się organów bezpieczeństwa i częściowym opanowaniu sytuacji, pomimo złego zdrowia, w 1919 roku udaje się na front, pełni służbę w Dowództwie Kolei Wojskowych Wołyńskich, przechodzi kurs przewozowy i obejmuje stanowisko dyrektora hurtowni Oddziału Sutkowski i Razzewski S. A. w Wilnie, gdzie jako prezes Związku Pracowników Handlowych i Biurowych, bierze bardzo czynny udział w życiu gospodarczym i kultural no-oświatowym. Od roku 1925 pracuje jako reprezentant fabryk, w Warszawie, jednocześnie przechodzi kursy rolniczo-handlowo-ogrodnicze i prowadzi własny zakład ogrodniczy. Od 1935 roku powraca do służby państwowej, pracuje w Wojewódzkim Biurze Fuduszu Pracy w Łodzi, skąd w roku 1937 zostaje przeniesiony na obecne stanowisko. Jako wiceprezes Związku Peowiaków w Skierniewicach, przyjmuje powierzony mu Referat Społeczno-Gospodarczy Zarządu Głównego Peowiaków w Warszawie, na tereny powiatu Skierniewickiego i prowadzi akcję unarodawiania handlu i przemysłu.

Pan Pawlak Władysław jest zdania, że radny powinien wykorzystać każdą okoliczność dla rozwoju miasta. Każdy radny musi dbać o dobro miasta i dążyć do jego rozwoju inaczej nie powinien nawet przyjmować kandydatury na radnego mówi nam p. Pawlak.

Kandydat Okręgu III, pan KRZEMIŃSKI ALEKSANDER lat 51, zastępca notariusza. W radzie miejskiej zasiada od 15 lat. Pięć lat był wiceburmistrzem, a ostatnie 5 lat ławnikiem Magistratu. Wybitny działacz społeczny, między innymi: Prezes Koła L.O.P.P., członek Komisji Rewizyjnej Straży Ogniowej, były członek Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego, b. prezes Klubu Sportowego „Szturm", członek Komisji Rewizyjnej Związku b. Ochotników Armii Pol. b. Prezes Dozoru Szkolnego, członek Komitetu Budowy Szkół Powszechnych i wielu innych organizacji.

Na pytanie, jak chciałby urządzić miasto, o ile to byłoby w jego mocy, odpowiada:

—Kontynuowanie prac już rozpoczętych, jak budowa gmachu gimnazjum żeńskiego, dokoń czenie regulacji rzeki Łupi, doprowadzenie do porządku reszty ulic i chodników. W miarę uzyskania kredytów należy przystąpić do budowy kanalizacji, wodociągów, oraz pobudowania budynków dla szkół powszechnych.

Kandydat Okręgu III, p. JÓZEF KACZOROWSKI, lat 31 właściciel zakładu fryzjerskiego, przy ul. Senatorskiej 31—dom własny.

Wolne chwile poświęca pracy społecznej. Jest członkiem Akcji Katolickiej, Kasy bezprocentowej, członkiem T-wa Cyklistów w Warszawie, członkiem Związku Motocyklowego Oddział w Skierniewicach, członkiem Z. S. i wielu innych stowarzyszeń. Za pracę społeczną został odznaczony Krzyżem Zasługi.

Pan Kaczorowski interesuje się przede wszystkim zagadnieniami obchodzącymi rzemieślników, chciałby zatrudnić bezrobotnych o - żydzić polski handel i rzemiosło i. t. p.

Kandydat Okręgu III, pan GODOSZ ANTONI, lat 56, zam. przy ulicy Wigury № 1 — dom własny. Prowadzi warsztat zakładania kanalizacji, centralnego ogrzewania i t. p. Członek Kasy bezprocentowej, członek „Caritasu" i innych organizacyj.

Pana Godosza specjalnie interesują zagadnienia III Okręgu, a dalej brukowanie ulic, zakładanie chodników, budowa dogodnych gmachów szkolnych i t. p.

Kandydat Okręgu III, pan JAKUBOWSKI JAN, lat 39, wyznania rzymsko-katolickiego nauczyciel Szkoły Powszechnej przy ul. Mickiewicza oraz nauczyciel Szkoły Dokształcającej Zawodowej. Porucznik rezerwy, b. ochotnik Armii Polskiej z lat 1918—1921. Odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości i Medalem za wojnę.

Pan Jakubowski interesuje się całokształtem życia kulturalnego i gospodarczego miasta. Przede wszystkim chciałby podnieść stopę życiową mieszkańców przez stwarzanie nowych warsztatów pracy, a dalej przystąpić niezwłocznie do budowy kanalizacji i wodociągów.

Kandydat Okręgu III, p. JAN GÓRECKI, lat 50, wyznania rzym-katol., mistrz stolarski, zam. przy ul. Gałeckiego, dom własny. Od wielu lat wybitny działacz Ochotniczej Straży Poż.

Pan Górecki interesuje się żywo zagadnieniami miasta, szczególnie jaknajprędzej chciałby doprowadzić ulicę Gałeckiego do należytego stanu, ale wszystko w miarę uzyskania kredytów i dochodów bieżących miasta.

Kandydat Okręgu III, p. WESOŁOWSKI WŁADYSŁAW lat 50, st. felczer, wyznania rzymsko-katolickiego, zamieszkały przy ulicy P.O.W. (Senatorska) 27. Posiada 7-cio klasowe wykształcenie gimn., ukończoną szkołę felczerską, kursy dla instruktorów dezynfektorskich, kursy dla instruktorów drużyn ratowniczych Polskiego Czerwonego Krzyża, kursy dentystyczne w obozie jeńców, gdzie pracował jako lekarz-dentysta przez dwa lata. Ma za sobą 31 lat pracy zawodowej, w tym 18 lat pracy szpitalnej, 3 lata w aptece. Od 1926 r. pracuje w przychodniach kolejowych jako felczer, oraz zajmuje się jednocześnie wolną praktyką. Ostatnio otworzył sklep po firmą Elektro, przy ulicy Senatorskiej, dając zajęcie paru osobom.

Od najmłodszych lat bierze udział w pracach niepodległościowych. W końcu 1918 r. wstępuje jako ochotnik do Armii Polskiej i z braku lekarzy prowadzi Izbę Chorych przy Oddziale Wojsk Polskich w Lutomlu. Przez czas dłuższy zamieszkiwał na terenie Puław, gdzie bierze wybitny udział w pracach samorządu. Był prezesem rady gminnej, członkiem Rady Powiatowej, prezesem Związku Strzeleckiego, obecnie jest v-prezesem P.C.K. Koło Kolejowe.

Za wybitną działalność na polu pracy społecznej został odznaczony Krzyżem Zasługi, oraz jest odznaczony Medalem za Wojnę, Medalem Niepodległości, Medalem za długoletnią Służbę. Zwiedził wszystkie większe miasta Polski, szczegółowej zaś, objechał południowo, zachodnią i północną część Polski. P. Wesołowski oświadcza, że w razie wyboru do Rady Miejskiej, pracy samorządowej oddawał się będzie z zamiłowaniem. Jako były samorządowiec orientuje się w możliwościach płatniczych obywateli, oraz zna obowiązki Rady w stosunku do obywateli.

Kandydat Okręgu III p. STASIAK FRANCISZEK, lat 35, zamieszk. w Skierniewicach, wyznania rzymsko-katolickiego, ukończył zakład naukowy w Łodzi w zakresie 6 klas gimnazjum.

Jako młody chłopiec uruchomił wieczorowe kursy dokształcające dla młodzieży, prowadził bibliotekę oraz założył Koło Młodzieży Wiejskiej i Koło dramatyczne w Jankowie.

Uświadomił młodzież w duchu niepodległościowym. W roku 1917 wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej. Szerzył ruch skautowy w latach 1916 i 1917 w Będkowie a następnie w Łodzi. Na własną prośbę zostaje zwolniony z wojska w stopniu sierżanta, a obecnie zajmuje stanowisko kierownika kanc. w Sądzie Wojskowym. Odznaczony: 1) Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości, 2) Krzyżem P. O. W., 3) Medalem za Długoletnią Służbę, 4) Krzyzem Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość za lata 1909-1921, 5) Srebrnym Krzyżem Zasługi i in.

P. Stasiak Franciszak bardzo dużo pracuje społecznie w różnych organizacjach, a nadto zajmuje się wychowaniem obywatelskim i jest miłośnikiem przysposobienia wojskowego.

Jest czynnym członkiem: Federacji P.Z.O.O., L. O. P. P. Związku Podof. Rezerwy.

Był Prezesem Zarządu Powiatowego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej. oraz założycielem 5 Kół Związku w gminach: Głuchowie, Grzymkowicach, Dolęcku, Dębowej-Górze, Kowiesach.

Jest v-prezesem i skarbnikiem Związku Strzeleckiego w Skierniewicach, gdzie dużo czasu i pracy poświęca dla dobra ogólnego członków Z. S., a nadto jako skarbnik nie szczędzi trudu dla Związku Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość.

Wymieniony odznacza się w wielkim stopniu swą nieskazitelną przeszłością oraz wybitną pracą dla dobra Społeczeństwa. Lubi pracować wytrwale na każdym stanowisku i być zawsze pożytecznym dla znajomych i sąsiadów.

Jego çelem jest rozbudowanie miasta w kierunku północnym.

Rozbudowanie miasta, uregulowanie pozostałej części rzeki Łupi, poprawienie dróg ulic, postawienie bloków mieszkalnych dla pracowników fizycznych i umysłowych, a przez to samo zatrudnienie bezrobotnych zamieszkałych na na terenie miasta Skierniewic — to troska i marzenie p. Stasiaka Franciszka. —

Kandydat V Okręgu, pan SKORUPSKI STAN. lat 34 zamieszkały przy ul. Batorego 47. Były działacz Zw. T. G. „Sokół". Przy ulicy Batorego w roku 1935 uruchomił mechaniczny warsztat stolarski. Obecnie prowadzi już zakład w własnym domu.

Pan Skorupski interesuje się przede wszystkim wyglądem zewnętrznym miasta, chciałby przysporzyć jaknajwięcej mieszkań dla ludzi pracy, pobudować kanalizację i t. p.

Kandydat Okręgu V, pan TACZAŁKA KAZIMIERZ, lat 46, właściciel piekarni, zam. przy ulicy Batorego 12. Prezes cechu piekarzy były ochotnik Armii Polskiej z 1919 — 1921 r., członek L. O. P. P., P. O. W. i wielu innych organizacji.

Pan Taczałka nie chce ujawnić swoich zamiarów, bowiem jest zdania, że przede wszystkim myśleć należy o dochodach a o wydatkach naprzód mówić nie warto, bowiem miasto nasze posiada jeszcze do zaspokojenia potrzeb bardzo dużo.

Kandydat Okręgu VI, pan NOWICKI WACŁAW, pracownik P. K. P., zam. przy ul. Zadębie — dom własny, lat 45. Od najmłodszych lat poświęcał się walce o Niepodległość Polski. Brał czynny udział w walkach o szkołę polską, był czynnym członkiem „Zarzewia", „Tajnego Skautingu", „Polskich Drużyn Strzeleckich", „Polskiej Organizacji Wojskowej" Odznaczony Krzyżem Niepodległości, za wojnę i in.

Pana Nowickiego obchodzą bardzo żywo sprawy „Okręgu VI."

— Chciałbym upodobnić nasz „Okręg" do innych okręgów miasta, to moje hasło — mówi p. Nowicki.

Kandydat Okręgu VI, pan SZYMCZAK ANTONI, lat 39, zamieszkały przy ul. Sosnowej № 2, dom własny, pracownik P. K. P. Ochotnik Armi Polskiej od 1919 do 1923 roku. Czynny członek Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, Podoficerów Rezerwy i wielu innych organizacij.

Pan Szymczak An. interesuje się specjalnie sprawami „Okręgu VI".

Kandydat VI Okrędu LEWANDOWSKI Konstanty Mieczysław, lat 35 zam. przy ulicy Zwierzynieckiej, dom własny, kasjer Urzędu Skarbowego (były urzędnik samorządowy), wyznania rzymsko-katolickiego. Wybitny działacz społeczny, między innymi: Redaktor naczelny czasopisma „Na warcie", korespodent gazet warszawskich, członek prezydium Powiatowego Komitetn Pomocy Zimowej Bezrobotnym, członek Powiatowego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, sekretarz Zarządu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, prezes Zarządu Powiatowego Związku Podoficerów Rezerwy, członek Zarządu Okręgu O. Z. P. R. w Łodzi, skarbnik Związku Urzędników Skarbowych, członek Banku Spółdzielczego i wielu innych. Odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką honorowa Skierniewickiego Pułku Piechoty.

Na różne pytania p. Lewandowski udzielił jedynie odpowiedzi, dotyczącej okręgu VI.

Stwierdzam, że nasza dzielnica którą dziś nazywamy „VI Okręgiem" wyborczym była i jest traktowana po macoszemu. Inne dzielnice posiadają doskonałe chodniki i możliwe bruki, u nas gdy przyjdzie jesień wybrnąć z błota nie można. Jako były urzędnik magistratu rozumiem doskonale, że Samorząd w Polsce znajduje się od wielu lat w trudnym położeniu finansowym. Jednak nasz „Okręg" nie może być traktowany gorzej od innych. My też płacimy podatki i musimy również, tak jak inne dzielnice, wzamian coś otrzymywać. Odrazu wszystkich ulic nie wybrukujemy, bowiem Okręg VI jest dość rozległy, ałe proporcjonalne do innych dzielnic i my musimy być obsługiwani. Potrzeb nasz „Okręg" posiada bardzo dużo. Kol. Wojskowa, ul. Nowobielańska i wiele innych nie posiadają bruków. Chodniki położono jedynie przy ul. Piłsudskiego. Od wielu lat projektuje się otwarcie przejścia przez tor kolejowy na wprost ulicy Sosnowej, nawet wstawiano na ten cel kredyty do budżetu, ale kończy się na obiecankach.

„Nie domagamy się uprzywilejowania „Okręgu VI" ale żądamy równouprawnienia z innymi okręgami miasta".

POŻYCZKA OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ.

Dowiadujemy się, że pracownicy Urzędu Akcyzowego, Urzędu Skarbowego i Brygady Ochronnej Skarbowej w Skierniewicach subskrybowali Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na sumę złotych 3.600 deklarując w wielu wypadkach sumy większe od norm ustalonych.

Jak zawsze tak i teraz pracownicy państwowi wypełnili swój obowiązek w stu procentach. Czekamy na inne zawody!

Dar pracowników skarbowych na F.O.N.

Związkek Pracowników Skarbowych podaje do wiadomości że kol. kol. Bodych Euzebiusz, Chromińska Irena, Chromiński Jerzy, Czapliński Tadeusz, Domańska Alina, Domański Mieczysław, Hahn Ludwik, Kownacka Barbara Kozłowski Jan, Konarzewski Henryk, Lewandowski Mieczysław, Markiewiczowa Jadwiga, Olszewski Hipolit, Panasiuk Aleksander, Pałczyński Józef, Trawiński Józef, Wajcht Czesław, Welfle Karol, Wysocki Józef i Załęski Marian zrzekli się bonów Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na łączną sumę złotych 800. — na rzecz Funduszu Obrony Narodowej. Jednocześnie pracownicy Skarbowi wzywają Kupiectwo polskie powiatu skierniewickiego do przekazywania obligacyj na rzecz Funduszu Obrony Narodowej,

ś. † p.

STRZELCZYK ŁUKASINSKI

Bojownik Walk o niepodległość, Inwalida Wojsk Polskich.
Kawaler Orderu „Virtuti Militari", odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi.

Długoletni Prezes Związku Inwalidów Wojennych i członek Zarządu Eederacji P.Z.O.O.
Radny miasta Skierniewic i Rady Powiatowej.
Zmarł dnia 25 kwietnia 1939 r. przeżywszy 45 lat.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI.

Do Podoficerów Rezerwy Koła Skierniewice.

W myśl uchwały Zarządu z dnia 20.IV. b.r, apeluję do wszystkich o składanie ofiar na F. O. N. Lista ofiar znajduje się u skarbnika Zarządu. Zebrana kwota zostanie wpłacona dnia 4. V. b. r. na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, a obligacje przekazane zostaną na F. O. N.

Skarbnik Zarządu:

(—) Bielecki Stefan.

Cena ogłoszeń: Cała strona 30 zł, 1/2 str. 15 zł, 1/4 str. 8 zł. 1/8 str. 5 zł Drobne 10 gr za wyraz
Prenumerata wraz z odnoszeniem do domów rocznie zł 1,80.

Redaktor nacz.: K. M. Lewandowski. Wydawca: Zarząd Pow. Federacji P.Z.O.O.
Adres Redakcji i Administracji: Skierniewice, ul. Gałeckiego 12.

Druk. J. Muszyński, Skierniewice, Al. Sienkiewicza 26.